

Cechy dramatu szekspirowskiego

MAKBET

Karta pracy *Z piekła rodem*

1. Przeczytaj monolog Odźwiernego i wykonaj polecenia.

akt II, scena 3 (fragment)

Wchodzi Odźwierny.

Kołatanie.

ODŹWIERNY

Ale się dobijają! Tylko odźwierny w piekle, jeśli tam w ogóle taki jest, ma więcej roboty ode mnie.

Kołatanie.

Puk, puk, puk! – Kto tam, w imię Belzebuba? – Aa, to ten wieśniaczyna, co się powiesił w obliczu kłęski urodzaju! Ze strachu, że za mało zarobi. W samą porę, chciwusie! A chustki na zapas masz? Bo się tu, bracie, napocisz.

Kołatanie.

Puk, puk! – Kto tam, w imię tego drugiego... na jakże mu tam, do diabła! – Aa, to ten łgarz wierutny, co każdemu przysięgał, łamiąc poprzednie przysięgi. Łgał zawsze z Bogiem na ustach, lecz od piekła się nie wyłgał. Witajże mi, kłamczuchu! W piekle jesteś, nie kłamię!

Kołatanie.

Puk, puk, puk! – Kto tam? – Aa, to ten krawiec angielski, co szyjąc francuskie spodnie, tak na powierzonym materiale oszczędzał, że więcej mu go zostawało, niż zużył. Właż mi tutaj, kanciarzu! A żelazko zabrałeś? Nigdzie go tak nie nagrzejesz jak tutaj.

Kołatanie.

Puk, puk! – Chwili spokoju! Co to za jedni? – Brrr, trochę tu za chłodno jak na piekło. Dość tego! Nie będę dłużej odstawiał dozorczy Lucypera, a szkoda, bo miałem ochotę przywitać przedstawicieli innych jeszcze fachów, tych wszystkich gagatków, co to idąc drogą cnoty, staczają się prosto w ogień wieczysty.

Kołatanie.

No idę już, idę! – I błagam, pamiętajcie o odźwiernym!

Odpowiedz na pytania do tekstu

- a) **Podkreśl w tekście aluzje do miejsca, które jakoby znajduje się za bramą.**
- b) **Wypisz zdrobnienia i zgrubienia, których używa Odźwierny.**
- c) **Odźwierny krytykuje gospodarza, jezuitę i krawca. Napisz, co im zarzuca.**

Skreśl określenia, które Twoim zdaniem nie opisują Odźwiernego. Uzasadnij swój wybór.

przejęty, pracowity, energiczny, gościnnie, mądry, poczciwy, życzliwy, znający życie, posłuszny, jowialny, grubiański, filozof, zręczliwy, ponury, rubaszny, okrutny, rozgadany

- e) **Scharakteryzuj język Odźwiernego. Wypisz sformułowania kolokwialne.**
- f) **Dokończ zdanie: *Efekt komiczny Szekspir uzyskał w tej scenie dzięki...***
- g) **Sprawdź umiejscowienie sceny z Odźwiernym na tle całego dramatu. Jaki ma ona charakter w stosunku do sceny poprzedniej i następnej?**

Dramat antyczny	Dramat szekspirowski
uzależnienie bohatera od fatum, a nie od jego własnej psychiki; bohaterowie antyczni są niezmienni	pogłębiona analiza psychologiczna – zło bohatera ma źródło w jego charakterze i moralności, ukazana zmienność charakteru postaci (metamorfoza bohatera) i psychologiczna motywacja działań, każdy ma wolną wolę i sam decyduje o swoich czynach, człowiek jest indywidualnością
budowa dramatu: podział na stasimony i epejsodia, prolog, który wprowadza w sytuację, i epilog pełniący funkcję wyjaśnienia, dopowiedzenia	nowa budowa dramatu: podział na akty i sceny, rezygnacja z zapowiedzi – prologu i epilogu, pojawienie się didaskaliów
zasada trzech jedności: miejsca, czasu i akcji; nieskomplikowana struktura wątków; całość akcji zmierza do wyraźnie zarysowanego punktu kulminacyjnego	zerwanie z zasadą trzech jedności: miejsca (szkockie wrzosowiska, park, zamek, pola bitwy), czasu (17 lat) i akcji (wielowątkowa, skomplikowana struktura: opowieści czarownic, monolog Odźwiernego, przeplatanie się kluczowych wątków z epizodami mało istotnymi, zwroty akcji)
koegzystencja dwóch światów: ludzi i bogów	koegzystencja dwóch światów: fantastycznego i realnego (dramat miał pobudzać wyobraźnię)
motorem akcji jest konflikt tragiczny	motorem akcji jest żądza władzy

przyroda jest właściwie nieobecna	ważna rola nastroju (frenetyzm) budowanego m.in. przez przyrodę – zjawiska atmosferyczne są ważnym dopełnieniem gry aktorskiej; burze, wiatry, błyskawice oddziałują na bohaterów i odzwierciedlają ich stan wewnętrzny; natura reaguje na zbrodnie Makbeta, które naruszają moralny porządek świata
ważna rola chóru – chór wprowadzał aktorów, wchodził z nimi w dialog, oceniał postępowanie bohatera, potęgował napięcie, komentował i dopowiadał wydarzenia, był pośrednikiem między aktorami a widownią – pomagał w interpretacji sztuki	zrezygnowanie z chóru – widz sam obserwuje akcję utworu i wyciąga wnioski
opieranie się na grze najwyżej trzech aktorów	wprowadzenie scen zbiorowych (uczta, bitwa)
niepodważalna zasada decorum – odpowiedniości stylu	zerwanie z zasadą decorum (mieszanie kategorii estetycznych tragizmu i komizmu, np. scena z Odźwiernym), wprowadzenie scen, w których leje się krew (epatowanie okrucieństwem)
bohaterami są przede wszystkim członkowie rodzin królewskich	wprowadzenie postaci z ludu, nisko urodzonych (Odźwierny, Dama dworu Lady Makbet)

Antyczna koncepcja tragizmu - Antygona i Kreon	Nowożytna (szekspirowska) koncepcja tragizmu - Makbet i Lady Makbet
Zależność człowieka od wyroków przeznaczenia - fatum	Wolna wola człowieka, sam decyduje o swoim losie
Wybór między złem i złem , czyli dwiema sprzecznymi, ale równorzędnymi racjami, pomiędzy którymi nie można dokonać pozytywnego wyboru.	Wybór między dobrem (dotychczasowe szczęśliwe, godne i dostatnie życie) i złem (zbrodnicze zdobycie władzy)
Źródło tragizmu: fatum, konflikt tragiczny	Źródło tragizmu: nieposkromione żądze, nad którymi człowiek nie panuje; psychika bohatera, nie pozwalająca mu dokonać wyboru dobra; zniewolenie własnymi namiętnościami; jednokrotny wybór zła to wkroczenie na drogę, z której nie ma powrotu (łańcuch zła).
Wina tragiczna - nieświadoma, niezawiniona Ironia tragiczna - nieświadome dążenie do katastrofy, pomimo obiektywnie dobrych decyzji.	Świadomość zbrodniczych czynów i ich konsekwencji.

- Życie to tylko przechodzący cień;
Nieszczęsny aktor, który przez godzinę
Coś patetycznie odgrywa na scenie,
Po czym na zawsze znika. To opowieść
Snuta przez kogoś niespełna rozumu,
Krzykliwa, gorączkowa i bez sensu.
(akt V, sc. 5)

tłum. Antoni Libera

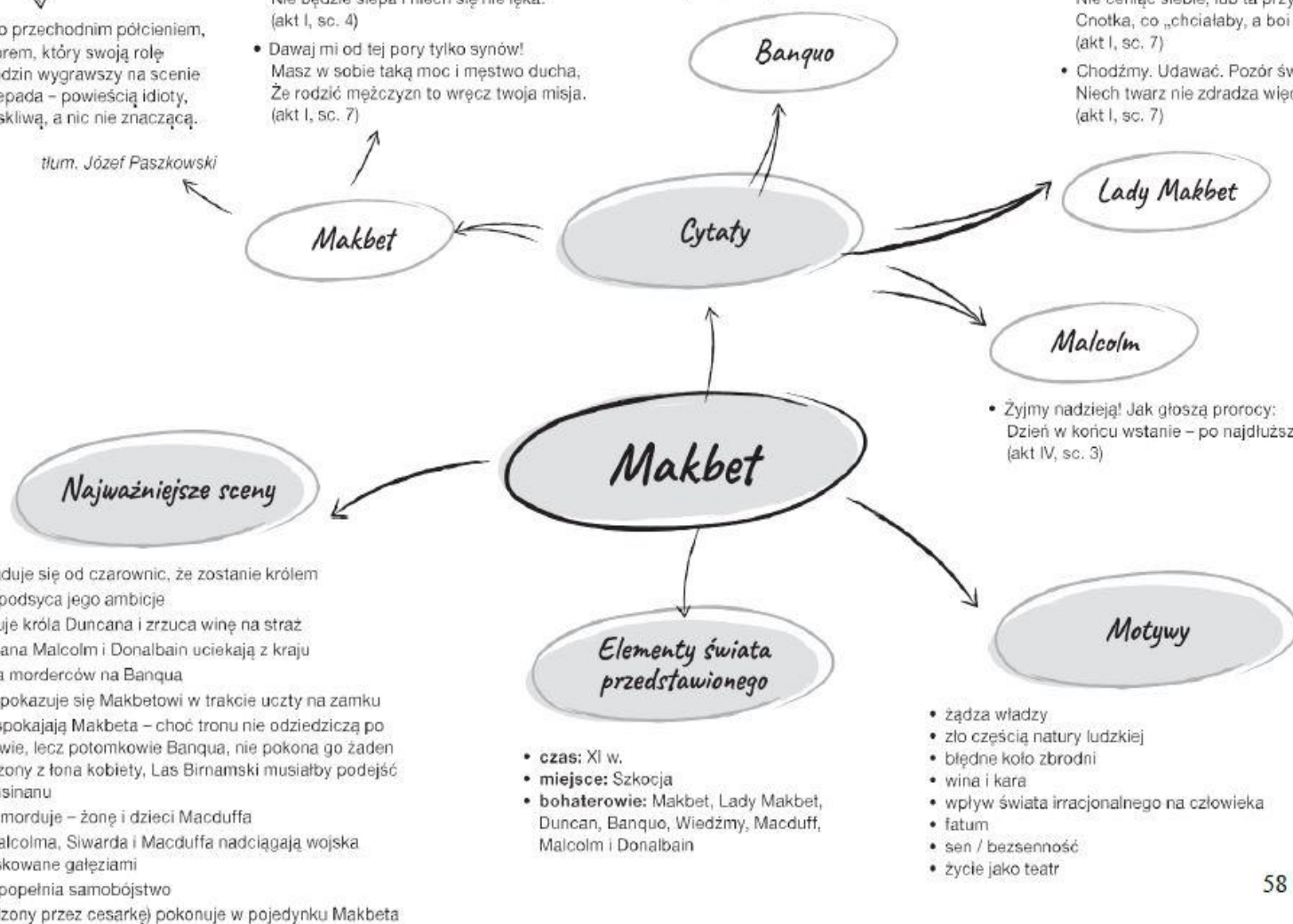
- Życie jest tylko przechodnim półcieniem,
Nędznym aktorem, który swoją rolę
Przez parę godzin wygrywa na scenie
W nicosć przepada – powieścią idioty,
Głośnie, wrzaskliwą, a nic nie znaczącą.
(akt V, sc. 5)

tłum. Józef Paszkowski

- Co za okropny dzień, a jednak wielki!
(akt I, sc. 3)
- Chociaż myśl o zbrodni
Grą wyobraźni jest tylko, to jednak
Przenika ona całą mą istotę
I obezwładnia mnie, czyniąc bezwolnym,
Poddanym tylko temu, czego nie ma.
(akt I, sc. 3)
- Niech oczy nic nie widzą, ale ręka
Nie będzie ślepa i niech się nie lęka.
(akt I, sc. 4)
- Dawaj mi od tej pory tylko synów!
Masz w sobie taką moc i męstwo ducha,
Że rodzic mężczyzn to wręcz twoja misja.
(akt I, sc. 7)

- Nadane godności
Są w pierwszej chwili jak nowe ubranie:
Potrzeba czasu, by się ułożyło
(akt I, sc. 3)

- Pragniesz godności bez niegodziwości.
Chcesz czysto wygrać nieuczciwą grę
(akt I, sc. 5)
- Przybywaj! Szybko! Abyś mogła głosem
Tchnąć w ciebie mego ducha; siłą słów
Rozproszyc wszystko, co jeszcze przeszkadza
(akt I, sc. 5)
- Myślisz o rzeczy, którą sam oceniasz
Jako szczyt marzeń, a żyjesz jak tchórz,
Nie ceniąc siebie, lub ta przysłowiowa
Cnotka, co „chciałaby, a boi się”
(akt I, sc. 7)
- Chodźmy. Udawać. Pozór światem włada,
Niech twarz nie zdradza więc, że w sercu zdrada.
(akt I, sc. 7)



- Makbet dowiadyuje się od czarownic, że zostanie królem
- Lady Makbet podsyca jego ambicje
- Makbet morduje króla Duncana i zrzuca winę na straż
- synowie Duncana Malcolm i Donalbain uciekają z kraju
- Makbet nasyła morderców na Banqua
- duch Banqua pokazuje się Makbetowi w trakcie uczyty na zamku
- czarownice uspokajają Makbeta – choć tronu nie odziedziczą po nim jego synowie, lecz potomkowie Banqua, nie pokona go żaden człowiek zrodzony z łona kobiety, Las Birnamski musiałby podejść pod mury Dunsinanu
- Makbet znów morduje – żonę i dzieci Macduffa
- pod wodzą Malcolm, Siwarda i Macduffa nadciągają wojska z Anglii zamaskowane gałęziami
- Lady Makbet popełnia samobójstwo
- Macduff (urodzony przez cesarkę) pokonuje w pojedynku Makbeta

- **czas:** XI w.
- **miejsce:** Szkocja
- **bohaterowie:** Makbet, Lady Makbet, Duncan, Banquo, Wiedźmy, Macduff, Malcolm i Donalbain

- żądza władzy
- zło częścią natury ludzkiej
- błędne koło zbrodni
- wina i kara
- wpływ świata irracjonalnego na człowieka
- fatum
- sen / bezsenność
- życie jako teatr